

Władysław Reymont (7 maja 1867 w Kobieliach Wielkich - 5 grudnia 1925 w Warszawie)

*Pewien literat z Kobieli Wielkich
imał się wprawdzie zawodów wszelkich
nim go na listę
jako noblistę
życie wpisało w poczet WIELKICH.*

(ebs)

Władysław Stanisław Reymont, wł.. Stanisław Władysław Rejment - polski pisarz, prozaik i nowelista, jeden z głównych przedstawicieli realizmu z elementami naturalizmu w prozie Młodej Polski. Niewielką część jego spuścizny stanowią wiersze. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za czterotomową *epopeję chłopską* "Chłopi".

Reymont urodził się we wsi Kobieli Wielkie (położonej w województwie łódzkim, w powiecie radomszczańskim) w rodzinie organisty. Jego ojciec, Józef Rejment, człowiek odcytany, miał wykształcenie muzyczne i w tuszyńskiej parafii pełnił obowiązki organisty, a także prowadził księgę stanu cywilnego i korespondencję proboszcza z władzami rosyjskimi. Matka, Antonina z Kupczyńskich, miała talent do opowiadania. Wywodziła się ze zubożałej szlachty krakowskiej; w latach dojrzałych pisarz fakt ten często podkreślał.

Rodzice chcieli, aby został organistą. Odmówił uczęszczania do szkół, często zmieniał zawody, miejsca zamieszkania, dużo podróżował po Polsce i Europie. Ukończył Warszawską Szkołę Niedzielno-Rzemieślniczą. W latach 1880-1884 uczył się zawodu krawieckiego w Warszawie, po czym został czeladnikiem. W okresie 1884-1888 był aktorem w wędrownych grupach teatralnych, następnie w latach 1888-1893 dzięki protekcji ojca znalazł zatrudnienie jako niskiej rangi funkcjonariusz Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, pracując m.in. w Rogowie i Lipcach.

Z twórczości literackiej utrzymywał się od 1894, kiedy przeniósł się do Warszawy, jednak swoje pierwsze wiersze pisał już w 1882 roku.

13 lipca 1900 r. Reymont uległ wypadkowi kolejowemu. Trafił do szpitala z dwoma złamanymi żebrami, jednak w raporcie lekarskim napisano, że pisarz ma 12 złamanych żeber oraz inne kontuzje ciała i nie wiadomo, czy będzie nadal zdolny do pracy umysłowej. Notatkę szpitalną sfalszował dr Jan Roch Raum. Wysokie odszkodowanie w wysokości 38 500 rubli pomogło mu zdobyć niezależność finansową.

15 lipca 1902 w Krakowie ożenił się z Aurelią Szablowską z domu Schatzschneider, ślub odbył się w kościele Karmelitów na Piasku.

W 1905 roku Władysław Reymont był świadkiem wydarzeń rewolucji 1905 roku. Swoje obserwacje ze strajku powszechnego i demonstracji w Warszawie, po ogłoszeniu manifestu konstytucyjnego przez cara Mikołaja II, opisał m.in. w tekście "Kartki z notatnika" w nr 45 Tygodnika Ilustrowanego.

Zbiór jego wspomnień z okresu, nazwanych "Z konstytucyjnych dni. Notatki", przedrukowano następnie w 1956 r. w III tomie Dzieł wybranych, pt. Nowele.

Był członkiem Ligi Narodowej przed 1914 rokiem. W odpowiedzi na deklarację wodza naczelnego wojsk rosyjskich wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza Romanowa z 14 sierpnia 1914 roku, podpisał telegram

dziękczynny, głoszący m.in., że krew synów Polski, przelana łącznie z krwią synów Rosji w walce ze wspólnym wrogiem, stanie się największą rękojmią nowego życia w pokoju i przyjaźni dwóch narodów słowiańskich.

W 1920 r. zakupił majątek w Kołaczkowie k. Wrześni.

13 listopada 1924 roku otrzymał Nagrodę Nobla za powieść "Chłopi". Kontrkandydatami Reymonta do tej nagrody byli Stefan Żeromski i Tomasz Mann; ten pierwszy uznawany był za wybitniejszego pisarza, jednak jego osoba została odrzucona przez Akademię Szwedzką, uzasadniono to jego antygermanizmem.

<https://www.youtube.com/watch?v=O0hPos99Qlc>

Władysław Reymont tak skomentował - w liście z 14 listopada - otrzymanie nagrody: "I przyznaję się przed Wami, że ta nagroda uderzyła we mnie istotnym, wstrząsającym piorunem. Bowiem mimo wszelkich nadziei, coraz bardziej zastanawiających pogłosek, w głębi hodowałem niewiarę. Ani na chwilę nie miałem przekonania o dostaniu tej nagrody. Więc kiedy to się stało, poczułem się wprost zdruzgotany wzruszeniem, co w moim stanie serca zaprowadziło mnie znowu do łóżka".

Z powodu ciężkiej choroby laureat nie mógł przybyć na uroczystość w Szwecji. W jego imieniu nagrodę odebrał poseł Polski w Sztokholmie Alfred Wysocki. Czek na 116 718 koron (co równało się 256 999 ówczesnych złotych polskich), dyplom i medal ze szczerego złota przesłano przebywającemu na leczeniu w Nicei Nobliście.

Czytaj więcej na

http://nowahistoria.interia.pl/kartka-z-kalendarza/news-13-listopada-1924-wladyslaw-reymont-laureatem-literackiej-na,nId,1056285#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox

Władysław Reymont tak skomentował - w liście z 14 listopada - otrzymanie nagrody:

I przyznaję się przed Wami, że ta nagroda uderzyła we mnie istotnym, wstrząsającym piorunem. Bowiem mimo wszelkich nadziei, coraz bardziej zastanawiających pogłosek, w głębi hodowałem niewiarę. Ani na chwilę nie miałem przekonania o dostaniu tej nagrody. Więc kiedy to się stało, poczułem się wprost zdruzgotany wzruszeniem, co w moim stanie serca zaprowadziło mnie znowu do łóżka.

Z powodu ciężkiej choroby laureat nie mógł przybyć na uroczystość w Szwecji. W jego imieniu nagrodę odebrał poseł Polski w Sztokholmie Alfred Wysocki. Czek na 116 718 koron (co równało się 256 999 ówczesnych złotych polskich), dyplom i medal ze szczerego złota przesłano przebywającemu na leczeniu w Nicei Nobliście. (całość na stronie Interia Nowa Historia)

Zmarł w Warszawie 5 grudnia 1925. 9 grudnia został pochowany w alei Zasłużonych na cmentarzu Powązkowskim, a jego serce wmurowano w filarze kościoła pw. św. Krzyża.

Rok 2000 był Rokiem Reymontowskim.

"Aktor - Kolejarz - Pisarz - Noblista", to tytuł wystawy poświęconej życiu i twórczości Władysława Stanisława Reymonta, którą od 24 października 2014 można oglądać w Tomaszowskim Muzeum. Większość eksponatów pochodzi ze zbiorów rodzinnych Ewy Załęskiej-Szczepki, wnuczki najmłodszej siostry pisarza i jej męża Andrzeja, którzy zaszczylicili swą obecnością wernisaż wystawy. Wystawę zorganizowano z okazji 90. rocznicy otrzymania Nagrody Nobla przez pisarza.

<https://www.youtube.com/watch?v=IeKngqiGfI4>

Gazeta Wyborcza z dnia 20.10.2006 pisze:

Władysław Reymont mógł się skupić na twórczości literackiej dzięki pieniądзом z odszkodowania za wypadek na rosyjskiej kolei. Obrażenia pisarza nie były poważne, ale szpitalny raport mówił co innego. /.../ Na podstawie tego raportu pisarzowi przyznano astronomiczne odszkodowanie w wysokości 38 500 rubli. Jak pisze gazeta, taka suma pozwalała ówczesnie na zakup kilkunastu warszawskich kamienic. Cytowany przez "Dziennik" Krzysztof Mrowcewicz, historyk literatury z PAN, podkreśla, że od tego momentu zaczęła się kariera literacka pisarza. Mógł on bowiem skupić się na pisaniu, a nie na kwestiach finansowych. Odszkodowanie zapewniło mu utrzymanie na długie lata. Jak ocenić postępowanie pisarza? /.../